

Sprawozdanie z testów autobusu elektrycznego KING LONG PEV6 w Tatrzańskim Parku Narodowym lipiec/sierpień 2024

Na podstawie umowy z dnia 25.07.2024 zawartej z firmą EV MOTORS z Lublina; Tatrzański Park Narodowy przeprowadził testy autobusu elektrycznego KING LONG PEV6 na trasach: Zakopane- Morskie Oko, Łysa Polana lub Palenica Białczańska - Morskie Oko oraz innych trasach. Testowe przejazdy przeprowadzono przez 7 dni, pomiędzy 26 lipca a 2 sierpnia. Łącznie przejechano 818 km na trasie zróżnicowanych wysokościowo od około 800 do 1400 m.n.p.m.

Testowany autobus KING LONG PEV6 może zabrać 22 osoby; w autobusie jest 10 miejsc siedzących oraz jedno miejsce dla osoby na wózku inwalidzkim. W przypadku, gdy nie ma osoby na wózku można dodatkowo rozłożyć 2 siedzenia dla pasażerów.

W związku z okresem wakacyjnym i bardzo dużym ruchem turystycznym na drodze do Morskiego Oka wykonywaliśmy przejazdy testowe poza okresami największego nasilenia ruchu na drodze, czyli rano i późnym popołudniem. Jeśli udało się wcześniej zorganizować lub znaleźć osoby niepełnosprawne to one z ich opiekunami korzystały z przejazdów na trasie Palenica Białczańska- Morskie Oko. Po dojeździe z osobami niepełnosprawnymi nad Morskie Oko planowany był około 40 minutowy postój przed kursem powrotnym. Zwykle w ciągu dnia wykonywano 2 kursy pomiędzy Zakopanem a Morskim Okiem. Sprawdzono też możliwości przejazdu autobusem z osobami na wózkach oraz przy komplecie osób na miejscach siedzących.

Przejazdy wykonywane były w różnych warunkach pogodowych, ale przeważnie przy temperaturach powyżej 10-15 stopni Celsjusza.


Przy przejazdach z Zakopanego do Morskiego Oka stan naładowania baterii obniżał się o 20-22 %, natomiast rekuperacja na trasie z Morskiego Oka do Palenicy powrotnej wynosiła około 4 %. Trasa Zakopane- Morskie Oko -Zakopane (70 km) powodowała ubytek około 30 % stanu naładowania baterii. Dwukrotny przejazd na tej trasie powodowa obniżenie naładowania baterii do około 40 % (na trasie 140 km). Na odcinku Palenica - Morskie Oko ubytek wynosił około 10 %. Z opisanych spostrzeżeń wynika, że nie ma żadnego problemu z dwukrotnym pokonaniem trasy z Zakopanego do Morskiego Oka bez doładowywania. Z tych danych wynika, że trasę z Palenicy do Morskiego Oka można byłoby pokonać przynajmniej 5-6 krotnie w ciągu dnia; ale w związku z olbrzymim ruchem turystycznym nie przeprowadzono jednak takich prób. Przy przejazdach wykorzystywano w różnym stopniu funkcje związane z wyposażeniem pojazdu (wentylatory, klimatyzację, ogrzewanie, oświetlenie).

Nie stwierdzono żadnych istotnych problemów technicznych związanych z funkcjonowaniem testowanego autobusu. Jedyne problem pojawił się w trakcie pokonywania bardzo stromego podjazdu w miejscowości Gliczarów; włączył się system alarmujący, ale przyczyna została wyjaśniona po konsultacjach telefonicznych z przedstawicielami EV Motors - powodem sygnalizacji było zagrożenie niskim stanem oleju, ale można to skorygować przez ustawienia pojazdu na tryb jazdy w terenie górskim.

Ogólnie jednak autobus i wszystkie jego urządzenia działały sprawnie, bez zarzutu.

Komentarze ze strony kierowców były pozytywne, szczególnie korzystnie wypowiadali się odnośnie komfortu jazdy a także systemu wizyjnego elektronicznych lusterek bocznych. Ze strony przewiezionych osób komentarze były bardzo pozytywne w odniesieniu do komfortu przejazdu (dużo przestrzeni, wygodne siedzenia), także pozytywnie wypowiadały się osoby przewożone na wózkach inwalidzkich doceniający walory funkcjonalne autobusu.

Ogólne spostrzeżenia dotyczące działania autobusu elektrycznego KING LONG PEV 6 na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego można uznać za bardzo pozytywne; pojazd sprawdził się zarówno na trasie z Zakopanego, jak i z Palenicy do Morskiego Oka; skuteczność baterii zapewniała planowane przejazdy bez konieczności doładowywania ich w ciągu dnia. Bardzo korzystne jest również szybkie doładowanie pojazdu, przy Dyrekcji TPN doładowanie z 40 do 100 % zajmowało około godziny.

Sporządził :
Kowalski Zbigniew
Dział Udostępniania TPN
Zakopane 12-08-2024

mgr inż. Zbigniew Kowalski